

Jeśli masz czas, to przeżyj z nami naszą historię ... my często wspominamy stary zamek z drewnianymi schodami i myszy zamieszkujące jego podziemia. Oj! Napędziły nam stracha nie raz!

„OŚWIATA” urodziła się w 1957 roku. Początkowo jej siedziba znajdowała się w zamku przy ul. Złotej 58 w Warszawie, potem wiele razy ją zmieniano. Już w pierwszym roku rozpoczęto 12 kursów (krawieckich i fryzjerskich) dla 388 mieszkańców Królestwa Polskiego. „OŚWIATA” MATKA zaczęła rodzić „OŚWIATY” CÓRKI, które osiedlały się w innych grodach: Krakowie, Katowicach, Wrocławiu, Łodzi, Szczecinie i Gdańsku. W kwietniu 1963 r. Minister Oświaty zezwolił na prowadzenie działalności na terenie całego Królestwa, zatem w 1967 r. kolejna „OŚWIATA” CÓRKA osiedliła się w Rzeszowie.

Od tej pory lud zamieszkujący krainę Podkarpacie mógł uczyć się różnych zawodów i języków obcych. W owym czasie „OŚWIATA” w Rzeszowie posiadała siedzibę w zamku przy ul. Łącznej 3. Zamek był wiekowy, zniszczony, schody były drewniane, nie było ciepłej wody, a w czasie mrozów woda w wychodku zamarzała tak, że nie można było z niego korzystać. W podziemiach zamku zamieszkiwały myszy, które w najmniej oczekiwanym momencie wychodziły na schody, wprawiając w histerię pracowników i klientów.

Lud ruszył do nauki gromadnie, żądny był wiedzy i różnych umiejętności, dzięki którym można było dostać pracę. Przez pierwsze 10 lat działalności „OŚWIATY” w całym Królestwie przeprowadzono 8.691 kursów, które ukończyło prawie 350.000 jego mieszkańców. Najbardziej popularne było ślusarstwo, stolarstwo, fryzjerstwo i krawiectwo, a także elektromechanika i naprawa urządzeń chłodniczych.

W 1970 r. w Rzeszowie ruszyło Pomaturalne Studium Zawodowe – technik budowlany, od 1972 r. kurs kosmetyczny roczny. W 1976 r. wprowadzono do oferty kurs kierowców samochodowych, od 1985 r. można było uczyć się nawet języka migowego. Wszystkie kursy świetnie uzupełniały szkolnictwo państwowe.

W 1986 r. w grodzie Rzeszów ruszyły pierwsze kursy języka włoskiego i hiszpańskiego oraz kurs pedagogiczny, zaś rok później kurs obsługi, konserwacji i eksploatacji Fiata 126p. Niewiasty zaczęły uczyć się maszynopisania, aby podjąć pracę w biurze. Dla co bardziej łębskich mieszkańców grodu organizowano cyklicznie kursy „Rusz głową”. Doprowadziło to do rozwoju społeczeństwa, które w końcu dokonało zmiany ustroju

w Królestwie i od 4 czerwca 1989 r. nastąpiła wolność gospodarcza. Na zamku w Warszawie „OŚWIATA” MATKA zdecydowała o zerwaniu więzi z „OŚWIATAMI” CÓRKAMI i od tej pory stały się one samodzielne.

W 1990 r. rzeszowski Oddział przyjął nazwę **Spółdzielnia Pracy „OŚWIATA” w Rzeszowie** i od 1991 r. zaczęła ona żyć z opłat za naukę wpływających od ludu Podkarpacia. Król, który rządził na zamku w Rzeszowie nie miał pomysłu jak uwolnić się od myszy w podziemiach i jak zorganizować się po nowemu. Zaczął więc rozmyślać o wyprowadzce z zamku na zawsze. Zwołał w tym celu walne zebranie, aby podpisać odpowiedni dokument i zaprzestać nauczania. Wtedy niewiasty zajmujące się organizacją kursów postanowiły nie dopuścić do zaprzepaszczenia 25 lat doświadczenia. Miały pomysłu i były pracowite ponad miarę, przeto początkiem 1994 r. wyrzuciły wszystkie stare graty na śmietnik i opuściły stary zamek, wybierając na swoją siedzibę zamek przy Alei J. Piłsudskiego 31. Tam szybko odnowiły komnaty i poczęły organizować nowe kursy. Między 1996 a 2003 r. „OŚWIATA” jako pierwsza w krainie Podkarpacie wprowadziła kursy zawodowe: księgowość w małych i średnich przedsiębiorstwach, nowoczesna sekretarka, kadry – płace, wizażystka -stylistka, manicure-pedicure.

Komnaty pękały w szwach, bo zamek był oblegany także przez lud z okolicznych wiosek. Standard życia mieszkańców się podniósł, wzrosła chęć podróżowania, porozumiewania się w obcych językach, legitymowania się dyplomami i tytułami. Prężnie działała szkoła języków obcych, a w 2004 r. powstało 2-letnie Policealne Studium Zawodowe „OŚWIATA” w Rzeszowie o uprawnieniach szkoły publicznej, którym zarządzała Renata. Przez kolejne 11 lat można było zdobyć zawód technik usług kosmetycznych i technik usług fryzjerskich.

Wnet powstała pracownia komputerowa z multimedialnymi rzutnikami, a Internet stał się oknem na świat. Kadre uczycieli dobierano starannie, musieli mieć dobre wykształcenie i doświadczenie. Alina, Bogusława, Lucyna, Bożena, Marta, Jolanta, Aleksander potomek rycerza Tomasza z Dukli i wielu innych nauczają lud, który szybko zmienia swoją pozycję zawodową na coraz lepszą.

W roku 2005 „OŚWIATA” przyjmuje do pracy na zamku młode niewiasty, które pod okiem starszych szybko nabywają umiejętności organizacji kursów. Niebawem otrzymują tytuły księżniczek i od tego momentu

z wielką pasją pracują w Biurze Obsługi Klienta, przyjmują opłaty, obsługują pocztę elektroniczną a nawet karmią kursantów. Od 2006 r. „OŚWIATA” zaczyna realizować pierwsze projekty unijne, gdzie na szkoleniach serwuje się antypasty, gorącą strawę i słodkie frykasy, nie brakuje też kawy i herbaty sprowadzanych z dalekich krajów. Lud uczy się darmo, bo Unia Europejska dba, by krainy w gorszym położeniu dorównywały tym bardziej bogatym.

„OŚWIATA” w Rzeszowie staje się znana, już przeszło 100.000 naszych mieszkańców wyuczyło się fachu. Mija 50 lat, a kolejne pokolenia nabywają tu kwalifikacje. Potem łatwiej otrzymują pracę lub zmieniają na ciekawszą, lepiej płatną, a nawet wyjeżdżają do dalekich krain, gdzie także osiągają sukcesy. Londyn, Paryż i Nowy Jork przyjmuje do pracy fryzjerów, kosmetyczki i manikurzystki z certyfikatem „OŚWIATY”, w Rzymie i Berlinie poszukuje się opiekunek osób starszych. Przeto nawet praktyki zapewnia się na niektórych kursach, aby absolwenci umieli sobie ze wszystkim poradzić w pracy.

Zamek, w którym odbywa się nauka jest okazały, dzień i noc czuwa tu ochrona a i winda z szybkami jest, zatem i niepełnosprawni mogą się tutaj uczyć. Komnaty są pięknie urządzone, ogrzewane lub ochładzane do woli.

Na kursy i szkolenia zapraszają księżniczki: Elżbieta, Sylwia, Ada i Agnieszka, która chwilowo przebywa na macierzyńskim urlopie piastując swoje małe dziatki. Zawszy przestrzegają one dobrych manier i są pomocne przy wyborze kursu. Otaczają opieką kursantów i prowadzą ich do celu, a uśmiech dla każdego jest darmo. Na końcu wszyscy dostają certyfikat i najlepsze życzenia.

Przybywajcie i Wy.

Wiedza jest najbardziej wartościowym towarem na świecie!

Tylko od Ciebie zależy jaka będzie Twoja przyszłość.